

Sygn. akt III AUa 459/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SO del. do SA Jacek Chaciński
Protokolant: stażysta Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2015 r. w Lublinie

sprawy M. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 27 marca 2015 r. sygn. akt IV U 357/14

I. oddala apelację.

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz M. M. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 459/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 24 lutego 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., działając na podstawie art.184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze odmówił M. M. prawa do emerytury wskazując, że ubezpieczony nie udowodnił, iż do dnia 1 stycznia 1999 r. osiągnął 15-letni staż pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył M. M. wnosząc o jej zmianę i ustalenie mu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia z 27 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił prawo M. M. do emerytury od 1 lutego 2014 r. (pkt I) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz M. M. kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących podstawach faktycznych i prawnych.

M. M. w dniu (...) ukończył 60 lat. W dniu 11 lutego 2014 r. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury. Ubezpieczony nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego. Na podstawie przedłożonych do wniosku dokumentów organ rentowy ustalił, że na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony udowodnił staż ubezpieczeniowy w wymiarze 25 lat, 3 miesiące i 8 dni, z czego okresy składkowe wynosiły 25 lat i 17 dni, a okresy nieskładkowe 2 miesiące i 21 dni. Ponadto organ rentowy ustalił, że ubezpieczony nie wykazał, iż do dnia 1 stycznia 1999 r. osiągnął staż pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 15 lat.

W tym stanie rzeczy organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

Ubezpieczony był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. (późniejsze Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S.) od 1 marca 1977 r. do 15 kwietnia 1992 r. w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ubezpieczony został zatrudniony w powyższym przedsiębiorstwie na podstawie umowy o pracę z 1 marca 1977 r. na czas nieokreślony, na stanowisku kierownika budowy łąkarskiej. Na stanowisku tym pracował do 31 marca 1979 r. Z dniem 1 kwietnia 1979 r. pracodawca powierzył ubezpieczonemu stanowisko kierownika grupy robót łąkarskich. Na powyższym stanowisku ubezpieczony pracował do końca zatrudnienia w w/w przedsiębiorstwie.

(...) Przedsiębiorstwo (...) w S. zajmowało się budową urządzeń melioracyjnych, a także pomelioracyjnym zagospodarowaniem terenu na obszarze obecnych powiatów: (...), (...) i (...). Budowa urządzeń melioracyjnych dzieliła się na dwa etapy. Pierwszy etap dotyczył budowy urządzeń melioracyjnych, a drugi zagospodarowania terenu po melioracji. Na początku przygotowywano teren pod budowę, co polegało na jego karczowaniu. Następnie przystępowano do odwodnienia terenu czyli prac melioracyjnych. Polegały one na jego odwodnieniu, tj. wykonaniu wykopów, założeniu sączków drenarskich lub ułożeniu rurociągów drenarskich, urządzeniu rowów, zastawek, jazów. Na końcu przystępowano do prac łąkarskich, czyli zagospodarowania terenu po melioracji. Ten etap prac nadzorował ubezpieczony jako kierownik budowy łąkarskiej, a następnie kierownik grupy robót łąkarskich. Prace te polegały na zasypaniu i wyrównaniu terenu po budowie urządzeń melioracyjnych, wycince lub wysadzeniu pozostałości krzaków i karp, zaoraniu terenu, zasianiu trawy, a następnie wałowaniu terenu specjalnym walcem. W ramach robót łąkarskich mogły być zakładane również mniej skomplikowane urządzenia melioracyjne – przepusty i rurociągi.

Jako kierownik budowy łąkarskiej ubezpieczony przygotowywał front w/w robót łąkarskich, a następnie nadzorował wszystkie wymienione prace. Ponadto, jeżeli była taka potrzeba, zastępował kierownika robót melioracyjnych. Podlegali mu operatorzy sprzętu ciężkiego – koparek i spycharek, mineryzy wysadzający pozostałości karp i krzewów, kierowcy tzw. D-ów – dużych ciągników gąsienicowych pracujący przy oraniu, a następnie zasiewie oraz operatorzy walców, za pomocą których dokonywano tzw. wałowania terenu po jego wyrównaniu, zaoraniu i obsianiu, a także melioranci, tj. pracownicy zakładający urządzenia melioracyjne – układacze rurociągów w wykopach, jeżeli zdarzało się, że prace te wchodziły w zakres plac zleconych ubezpieczonemu.

Pracując w pierwszym okresie zatrudnienia jako kierownik budowy łąkarskiej ubezpieczony nadzorował prace na określonej budowie, a jako kierownik grupy robót łąkarskich w dalszym ciągu miał powierzoną do wykonania określoną budowę, a ponadto koordynował prace na innych budowach łąkarskich. Na budowach łąkarskich nie było brygadzystów ani majstrów, dlatego kierownik budowy był bezpośrednim przełożonym pracujących tam osób. Nadzorował wykonywane prace pod względem jakościowym i ilościowym, czytał projekty, rozwiązywał problemy techniczne. Sprawowanie nadzoru nad wykonywanymi pracami – zakres tych prac i wymogi bezpieczeństwa (m.in.

prace ciężkich maszyn budowlanych, prace minerskie) wymagało od ubezpieczonego stałej obecności na terenie budowy. Prace melioracyjne na danym terenie przesuwały się z terenu jednej wsi do drugiej wsi. Ubezpieczony wraz z pracownikami zamieszkiwał w wynajętych kwaterach. Decydował o przejściu z jednego etapu pracy do drugiego, brał udział w odbiorze prac przez inspektora nadzoru. Z natury rzeczy wszystkie nadzorowane przez ubezpieczonego prace odbywały się na zewnątrz, niejednokrotnie w trudnych warunkach pogodowych, prace trwały po 10-12 godzin. Była to praca całoroczna. W okresach jesienno-zimowych były wykonywane prace przygotowawcze – prace sprzętu ciężkiego, prace minerów, a w okresach wiosenno-letnich typowe prace melioracyjne i prace przy zagospodarowaniu terenu pomelioracyjnego. Jako kierownik robót, ubezpieczony dokonywał również wpisów do dziennika budowy, zgłaszał zapotrzebowanie na materiał i sprzęt, szkolił pracowników z zakresu BHP.

W świetle ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne na podstawie art.184 ust.1 i 2 w zw. z art. 32 ust.1 i 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust. 1, § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz.43 ze zm.).

Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało zbadania, czy ubezpieczony spełnia przesłankę wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach, gdyż poza sporem pozostawało, że ubezpieczony osiągnął wymagany ustawą wiek oraz spełnił przesłankę ogólnego stażu ubezpieczenia.

Z materiału dowodowego sprawy w postaci dokumentów zawartych w aktach osobowych ubezpieczonego oraz spójnych i logicznych zeznań świadków: K. I., Z. P., C. B., J. Z. - współpracowników ubezpieczonego z powyższego okresu, a także logicznych zeznań samego ubezpieczonego, wynika bezspornie, że poczynając od 1 marca 1977 r., tj. od początku zatrudnienia, kiedy to powierzono ubezpieczonemu stanowisko kierownika budowy łąkarskiej - poprzez okres pracy na stanowisku kierownika grupy robót łąkarskich, który trwał aż do chwili ustania stosunku pracy w dniu 15 kwietnia 1992r., a zatem przez 15 lat, 1 miesiąc i 15 dni - ubezpieczony wykonywał prace polegające na kierowaniu pracami budowlanymi w ramach tzw. budowy łąkarskiej, która stanowiła etap prac przy zakładaniu urządzeń melioracyjnych oraz sprawowaniu nadzoru jakościowego na tych pracami, przy czym z uwagi na zakres wykonywanych prac i obowiązek zachowania wymogów bezpieczeństwa pracy, przez cały okres pracy ubezpieczony pracował bezpośrednio na budowach w miejscu, gdzie swoją pracę wykonywali podlegli mu pracownicy.

Z przedstawionych wyżej ustaleń Sądu wynika, że podstawowe prace, którymi kierował i które nadzorował ubezpieczony, będące jednocześnie podstawowymi pracami dla budowy łąkarskiej, były wykonywane przez maszynistów ciężkich maszyn budowlanych – koparek, spycharek, walców, kierowców tzw. D.-ów, tj. pojazdów gąsienicowych wykorzystywanych do orania terenu pomelioracyjnego oraz kierowców ciągników rolniczych wykorzystywanych do zasiewu i nawożenia w/w terenu, a także prace minerów. Nie ulega wątpliwości, że prace wymienionych grup zawodowych zostały zaliczone do prac w szczególnych warunkach w Wykazie A, dziale V poz. 3 oraz dziale VIII poz. 3, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Ponadto gdy była taka potrzeba, w tym w ramach zastępstwa kierownika robót melioracyjnych, ubezpieczony nadzorował pracowników zatrudnionych bezpośrednio przy zakładaniu urządzeń melioracyjnych – układaczy rurociągów drenarskich, sączków, a zatem przy wykonywaniu prac, o których mowa w wykazie A dział X poz.1 w/w rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Nadzorując prace wymienionych grup pracowników ubezpieczony pracował w tych samych warunkach, przez co - podobnie jako oni – narażony był na szkodliwe dla organizmu warunki pracy.

W tych okolicznościach, zdaniem Sądu Okręgowego, w pełni uzasadnione jest zakwalifikowanie pracy ubezpieczonego wykonywanej w okresie od 1 marca 1977 r. do 15 kwietnia 1992 r. do pracy, o której mowa w wykazie A dział XIV poz.24 załącznika do powyższego rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., polegającej na sprawowaniu dozoru inżyniersko-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Odnosząc się do wykonywania przez ubezpieczonego czynności niebędących czynnościami

stricte nadzorczymi w procesie budowy, jak np. dokonywanie wpisów w dzienniku budowy, dokonywanie zamówień materiałów, szkolenie pracowników z zakresu BHP wskazać należy, że fakt wykonywania tego rodzaju czynności nie podważa ustalenia, że ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Czynności te były ściśle związane z powierzonymi ubezpieczonemu funkcjami, a jednocześnie nie były głównymi pracami, które wykonywał (czasowo stanowiły uboczne zajęcie).

Wobec powyższego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił M. M. prawo emerytury od dnia 1 lutego 2014 r., tj. od miesiąca, w którym ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o świadczenie.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy zarzucając: 1/ naruszenie art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez błędną wykładnię tych przepisów i ustalenie prawa do emerytury osobie niespełniającej przesłanki 15 lat pracy w warunkach szczególnych; 2/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegających na przyjęciu, że okres pracy ubezpieczonego od 1 marca 1977 r. do 15 kwietnia 1992 r. podlega zaliczeniu do okresu pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze.

W uzasadnieniu apelacji podniósł, że świadkowie K. I. i Z. P. zeznali, że ubezpieczonemu obok operatorów sprzętu ciężkiego, podlegali również pracownicy, którzy wysiewali trawę, wycinali krzaki, a nawet minerzy.

A zatem nie wszystkie prace wykonywane przez nadzorowanych przez ubezpieczonego pracowników były wykonywane przy użyciu ciężkich maszyn budowlanych, gdyż część prac wykonywana była ręcznie. Ponadto gdyby nawet przyjąć, że pracownicy nadzorowani przez ubezpieczonego pracowali wyłącznie przy użyciu sprzętu ciężkiego, nie oznacza to, że wykonywali prace w warunkach szczególnych. Skarżący podniósł, że (...) Przedsiębiorstwo (...) w S. podlegało Ministrowi Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej, nie można więc pracy zatrudnionych w tym przedsiębiorstwie pracowników przyporządkować do prac szczególnych, wymienionych w wykazie A, dziale V, tj. w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych wraz w dziale VIII, tj. w transporcie i łączności. Skarżący powołał się w tym miejscu na treść wyroku Sądu Najwyższego z 19 marca 2012 r., sygn. akt II UK 166/11.

Dodatkowo organ rentowy podniósł, że wątpliwości budzą również ustalenia Sądu Okręgowego, że czynności stricte nadzorcze ubezpieczonego w procesie budowy stanowiły uboczne zajęcie wnioskodawcy.

Ponadto ubezpieczony w razie potrzeby poszukiwał dodatkowych pracowników wśród lokalnej ludności, których zatrudniał w systemie akordowym. Poszukiwanie pracowników oraz rozliczanie ich wynagrodzenia, zdaniem organu rentowego, z pewnością zajmowały ubezpieczonemu znaczną ilość czasu.

Skarżący wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W odpowiedzi na apelację M. M. wnosil o oddalenie apelacji i zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie przedstawiając logiczną argumentację prawną. Ustalenia sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania

szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 r., sygn. II UKN 61/97 - OSNAP 1998 r., nr 3, poz. 104; wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1998 r., sygn. II CKN 923/97 - OSNC 1999 r., z. 3, poz. 60; wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1999 r., sygn. I PKN 21/98 - OSNAP 2000, nr 4, poz. 143).

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów apelacji należy stwierdzić ich bezzasadność.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia i twierdzeń zawartych w apelacji, istotą sporu na obecnym etapie postępowania było ustalenie, czy praca wykonywana przez ubezpieczonego w okresie od 1 marca 1977 r. do 15 kwietnia 1992 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. na stanowisku kierownika budowy łąkarskiej była pracą w warunkach szczególnych, określoną w pkt 24 działu XIV wykazu A do Rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, świadczoną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W wykazie A dziale XIV poz. 24 cyt. rozporządzenia wymieniona jest kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno – techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. W tym przypadku chodzi o dozór inżynieryjno - techniczny nad pracami wymienionymi w dziale V, poz. 3: „prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych” oraz dziale VIII poz. 3: „prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych” – zamieszczonych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.

Sąd Okręgowy, biorąc pod uwagę zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, stwierdził, że wnioskodawca wykonywał w spornym okresie pracę w warunkach szczególnych, o jakiej mowa w powyższych przepisach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Skarżący organ we wniesionej apelacji podniósł, że według zeznań świadków: K. I. i Z. P. ubezpieczony nadzorował nie tylko operatorów sprzętu ciężkiego, lecz także i tych pracowników, którzy wykonywali pracę bez użycia maszyn, np. siewców.

W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność, że wśród licznego zespołu pracującego na terenie budowy łąkarskiej były osoby niewykonyjące prac wymienionych w powyższych przepisach, nie skutkuje przyjęciem, że ubezpieczony nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Podkreślić należy, że pracami podstawowymi dla budowy łąkarskiej były prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych, kierowców ciągników rolniczych, nadto w ramach zastępstwa kierownika robót melioracyjnych ubezpieczony nadzorował pracę układaczy rurociągów drenarskich, sączków. Wszystkie te prace zostały wskazane jako prace w szczególnych warunkach wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

(...) Przedsiębiorstwo (...) w S. istotnie podlegało Ministrowi Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej, co nie oznacza, że nie można pracy zatrudnionych w tym przedsiębiorstwie pracowników przyporządkować do prac szczególnych, wymienionych w wykazie A, dziale V, tj. w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych wraz w dziale VIII, tj. w transporcie i łączności. Organ rentowy powołując się na poparcie swej tezy wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2012 r., sygn. akt II UK 166/11, nie dostrzegł, że w wyroku tym Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, iż w sytuacji, gdy stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze została przyporządkowana do innego działu przemysłu. Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk

pracy musiałyby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę.

Powyższy pogląd podziela również Sąd Apelacyjny.

Za bezzasadną uznać należy argumentację skarżącego, że czynności biurowe ubezpieczonego, takie jak: zapoznanie się z dokumentacją techniczną, sporządzenie harmonogramu budowy, przygotowywanie spisu potrzebnych na budowie materiałów i sprzętu, rozliczenie pracowników - nie miały charakteru ubocznego. Przeciwnie, zdaniem organu pochłaniały znaczną część czasu, co wykluczałoby zaliczenie spornego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych.

Podkreślić należy, że zarówno z lektury zakresu obowiązków ubezpieczonego, jak i zeznań świadków oraz samego wnioskodawcy wynika, że jego działania na zajmowanym stanowisku ograniczały się wyłącznie do jednostki, którą kierował. A zatem wszelkie czynności administracyjno – biurowe, które wykonywał, pozostawały w bezpośrednim związku z wykonywanym dozorem inżynieryjno – technicznym. W wyroku z dnia 11 marca 2009 r., sygn. II UK 243/08, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przy ocenie, czy praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach (wykaz A, dział XIV poz. 24 stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze) odróżnić należy czynności administracyjno – biurowe ściśle związane ze sprawowanym dozorem inżynieryjno – technicznym, stanowiące jego immanentną cechę, od czynności, które nie pozostają w żadnym związku z dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki pracownicze.

W sytuacji, gdy obowiązki pracownicze (poszukiwanie w razie nagłej potrzeby pracowników wśród miejscowej ludności, rozliczenie czasu ich pracy) stanowiły nikły procent czynności wykonywanych przez wnioskodawcę na stanowisku kierownika w spornym okresie, należało w ocenie Sądu Apelacyjnego zaliczyć powyższy okres do okresu pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Tym samym przyjąć należy, że skarżący udowodnił w procesie co najmniej 15 – letni okres pracy w warunkach szczególnych.

Za bezzasadny uznać należy, zawarty w apelacji, zarzut przekroczenia przez Sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodów, bowiem skuteczna obrona stanowiska skarżącego w tym zakresie wymagałaby wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz brak jest wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r. II UKN 151/98 – OSNAPiUS 1999/15/492; z 4 lutego 1999 r. II UKN 459/98 – OSNAPiUS 2000/6/252; z 5 stycznia 1999 r. II UKN 76/99 – OSNAPiUS 2000/19/732). Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy należycie wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada powyższym kryteriom. Apelacja nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny.

W świetle powyższego niezasadny jest także zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającej na uznaniu przez Sąd I instancji, iż wnioskodawca spełnił warunek ponad 15 – letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Reasumując, stwierdzić należy, że ubezpieczony spełnił wszystkie warunki do przyznania mu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Ubezpieczony ukończył w dniu(...) 60 lat. Na dzień 1 stycznia 1999 r., tj. na datę wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, posiadał 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. W procesie wykazał, że legitymuje się okresem 15-lat pracy w warunkach szczególnych. Spełnił zatem wszystkie warunki do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z art. 32 ust. 2 i 4 tej ustawy i w zw. z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok jest prawidłowy i musi się ostać, apelacja nie zawierała zaś żadnej argumentacji przemawiającej za uwzględnieniem wniesionego środka zaskarżenia.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł, na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).